



KRÓLOWA ANIOŁÓW

Wietrzno, 21. 10. 2001 Nr 42 (298)



Valentino Salvoldi

EUCHARYSTIA DIALOG MIŁOŚCI

„Obyście usłyszeli dzisiaj głos Jego”

Eucharystia: słabość Boga i siła człowieka c.d.

Wyruszyć w drogę c.d.

Pięknie jest wyruszyć w drogę o właściwym czasie i maszerować powoli, tak jak chodzi się w górach marząc o źródle wody tryskającym ze skały. Albo podążać naprzód jak pielgrzymka, jak Izraelita, który marzy o przybyciu do Jerozolimy i przestąpieniu progów świątyni:

Uradowałem się, gdy mi powiedziano:

«Pójdziemy do domu Pańskiego!»;

Już stoją nasze nogi w twoich bramach, o Jeruzalem (Ps 122,1-2).

Wyruszyć w drogę starając się nadać sens temu, co robiliśmy wcześniej, temu, co będziemy robić potem oraz temu misterium, do którego wkrótce przystąpimy. I widzieć wszystko oczyma dziecka, które dziwi się, zadaje pytania, wpada w entuzjazm. Bez tych uczuć uczestnictwo we Mszy świętej staje się czymś banalnym, grozi mu przeroszenie się w coś bez znaczenia. co nie sprawia już radości. A jeśli brakuje radości, ktc będzie chciał dalej uczestniczyć w niezbyt zrozumiałym i lubianym obrzędzie?

Wezwania

Dzwony, post i droga przekazują nam posłanie; naszą rzeczą jest je rozszyfrować i zrozumieć. Dzwony zachęcają nas do tego, abyśmy śpiewali Panu, abyśmy z Nin rozpoczęli świętowanie, abyśmy zawierzyli Mu nasze troski, abyśmy dzięki Niemu uwolnili się od samotności, abyśmy pozwolili, by oblała nas Jego miłość.

Wyrzeczenie się słowa i pokarmu przygotowuje nas do tego, byśmy się nasycili Słowem i Chlebem Życia Uczy nas, że spotkanie będzie owocne, jeżeli będziemy umieli przygotować duszę jeszcze przed modlitwą, gdy wykorzystamy tę sposobność ze spokojem, i będzie- my przekonani, że dzięki naszej wierze może nastąpić cud: *Kto we Mnie wierzy - powiedział Chrystus - będzie także dokonywał tych dzieł, których Ja dokonuję owszem i większe od tych uczyni, bo Ja idę do Ojca. (J. 14,12).*

PAŹDZIERNIK MIESIĄCEM RÓŻAŃCA

DO ODMAWIANIA RÓŻAŃCA

ZAPRASZA MATKA BOŻA



**W TAJEMNICACH
RÓŻAŃCA
MARYJA MODLI
SIĘ
W RAZ Z NAMI**

5. Joanna i Piotr Reczkowski
środa: 24.10.2001

1. Michalina Rygiel
2. Elwira i Stanisław Rymek
3. Maria i Mieczysław Sajdak
4. Teresa i Stanisław Sajdak
5. Danuta i Edward Sep

czwartek: 25.10.2001

1. Helena i Tadeusz Sep
2. Zofia i Jan Skrzęta
3. Lucyna Smaga
4. Michalina i Jan Soliński
5. Maria i Bogusław Sołtysik

piątek 26.10.2001

1. Irena i Marek Soliński
2. Zdzisława i Zbigniew Sosiński
3. Anna i Henryk Sporniak
4. Teresa i Zygmunt Śladnicki
5. Anna i Zenon Stanisław

sobota 27.10.2001

1. Ewa i Maciej Staron
2. Janina i Kazimierz Stawski
3. Grażyna i Adam Szajna
4. Zofia i Janusz Szczepanik
5. Maria i Józef Szczurek

niedziela 21.10.2001

1. Beata i Marcin Parylak
2. Kazimiera i Marek Pęcak
3. Jolanta i Jan Pietruszka
4. Maria i Tadeusz Pietruszka
5. Michalina i Henryk Piotrowski

poniedziałek 22.10.2001.

1. Ewa i Jacek Piotrowski
2. Agnieszka i Robert Piotrowski
3. Danuta i Zbigniew Piotrowski
4. Maria i Kazimierz Przybyła
5. Ewa i Janusz Przystasz

wtorek: 23.10.2001

1. Jolanta i Krzysztof Porcek
2. Zofia i Stanisław Pytlak
3. Ewa i Tomasz Radoń
4. Michalina i Eugeniusz Rak

RÓŻANIEC - MODLITWA EWANGELICZNA

„Gdy dzień październikowy chylić się zaczyna ku końcowi, gdy wieczór się zbliża i zmrok otulać zaczyna ziemię, po kościołach i kaplicach lud wierny się gromadzi. Rozmodlonymi oczyma patrzy w obraz Maryi i w tonącą w blasku światel Hostię św., ręce przesuwają paciorki różańca, z ust płynie gorąca, serdeczna modlitwa. Z powtarzanych nabożnie *Zdrowas* aniołowie splatają różane wieńce i niosą je do stóp Maryi, Królowej Różańca św. A każdy z tych wieńców prośbę serdeczną zawiera lub dzięki za łaski. Bo Maryja najlepszą jest Matką, więc dusze ludzkie idą do Niej z ufnością w radościach czy smutkach, w potrzebach wszelkich”.

Różaniec zawsze był modlitwą cenioną zarówno przez papieży, władców, uczonych czy duchownych, jak i przez prosty lud, który swoją pobożność i miłość ku Bogu i Maryi wyrażał w tej właśnie modlitwie. Za twórcę modlitwy różańcowej uważa się powszechnie św. Dominika (1170 - 1221), który żył w czasach kiedy powstawały liczne herezje uznające równorzędne panowanie Dobra i Zła, zwalczające jedność Boga, wolną wolę, świętość małżeństwa i odrzucające dzieciństwo Bożej Rodzicielki. Św. Dominik postanowił przystąpić do walki z nimi poprzez głoszenie Ewangelii Chrystusa. W swoich kazaniach wysławiał Jezusa i Maryję, głosił dogmat Wcielenia i tajemnice ziemskiego życia Zbawiciela, a Maryi przywracał Jej ewangeliczne miejsce. Płomienne kazania przeplatał modlitwą „Zdrowas Maryjo”. Także w średniowiecznych klasztorach prosił bracia zamiast codziennego oficjum w chórze, odmawiali określoną ilość „Ojcze nasz” i „Zdrowas Maryjo”. Św. Dominik wiedziony łaską Bożą i gorącym nabożeństwem do Matki Chrystusa, a także przynaglony gorliwą troską o zbawienie dusz scalał i przystosował istniejącą formę tych modlitw do potrzeb swego zakonu i uczynił skuteczną metodą kaznodziejstwa.



Dziś tj. 21. 10.2001 r NIEDZIELA 29 zw. . Dziś Niedziela Misyjna. Modlimy się w intencji Misji i składka dzisiejsza na potrzeby Misji

□ Ofiara do puszek dziś przy kościele na pomoc biednym dzieciom w naszej szkole. Po południu, o godz. 16.00 Nabożeństwo różańcowe. □ Jutro 22.10 rocznica intronizacji Ojca Świętego Jana Pawła II □ Codziennie o godz. 17.00 Msza św a później Różaniec. □ We czwartek Msza św. o godz. 7.15 rano. Do uczestnictwa zapraszam dzieci kl. VI. We czwartek kończy się gregorianka za + Marię Zajchowską. □ Od czwartku nabożeństwo różańcowe nadal o 17.00, ale bez kapłana. O prowadzenie Modlitwy Różańcowej w tych dniach proszę panią Henrykę Wójcik i Rodziny zaproszone. □ W przyszłą niedzielę Rocznicą Konsekracji naszego kościoła. Po sumie adoracja Najświętszego Sakramentu. W tę niedzielę zastępuje mnie ks. Prałat Tadeusz Szetela.

W tym tygodniu za łaskę chrztu świętego dziękują : 22.10 Stanisław Kozubal, Karolina Marosz; 25.10 Ferdynand Gruszczyński, Malwina Sporniak; 26.10 Krzysztof Bogaczyk, Weronika Sołtysik, Piotr Szyzla; 27.10 Leonia Czelny; 28.10 Władysław Czapka.



Za łaskę sakramentu małżeństwa dziękują w rocznicę jego ślubu : 22.10 Grażyna i Mariusz Król, Anna i Zenon Stanisław



W rocznicę śmierci polecamy miłosierdziu



Bożemu: 22.10 + Józef Kozubal 71; 23.10 + Wincenty Baran 73; 24.10 + Helena Czelny 82; 25.10 Władysław Helnarski 72; 26.10 + Józefa Gibadło 71; 27.10 + Zofia Szydło 77
Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie!

Msze św. + Maria Zajchowska - greg.
2. piąt. 26.10 + Helena i Bronisław Czelny; 3. sob. 27.10 + Zofia Szydło
4. n. 28.10 O błogosławieństwo

W kościele sprzątały: Zofia Godek, Danuta Godek z Pauliną i Jakubem, Monika Godek z Piotrusiem. **Bóg zapłać !**

XXVIII NIEDZIELA ZWYKŁA C

W pewnym mieście żył sędzia, który Boga się nie bał i nie liczył się z ludźmi. W tym samym mieście żyła wdowa, która przychodziła do niego z prośbą:

„Obróń mnie przed moim przeciwnikiem!” Przez pewien czas nie chciał, lecz potem rzekł do siebie:

„Chociaż Boga się nie boję ani z ludźmi się nie liczę, to Jednak, ponieważ naprzykrza mi się ta wdowa, wezmę Ją w obronę, żeby nie przychodziła bez końca i nie zadrażała mnie”.

Bóg nie zostawia nas w niepewności. Dopuszcza tylko próby, które wychodzą nam na korzyść, gdy idziemy u Jego boku. Dbaj o nas lepiej, niż mogliby to uczynić ludzie.

o. Rupert Meyer SJ

733



Modlić się

ze względu na samego Boga

A. Neuray

Wielu doświadcza, że wytrwała modlitwa nie jest wysłuchiwana i czynią ją w nią wątpić. Doświadczenie to pozostaje bez odpowiedzi. Trzeba je przecierpieć, jak Jezus przecierpiał „noc” na krzyżu. Wtedy okaże się, że sens ma też modlitwa do dalekiego i milczącego Boga, nie spodziewająca się Jego odpowiedzi — modlitwa ze względu na Niego samego.

Celem naszego życia ŚWIĘTOŚĆ !

„Święci i Błogosławieni stanowią żywy argument na rzecz tej drogi, która wiedzie do Królestwa niebieskiego. Są to ludzie - tacy jak każdy z nas - którzy tą drogą szli w ciągu swego ziemskiego życia i którzy doszli”

Jan Paweł II

21 października

JAKUB STRZEMIE, biskup (zm. 1409)

Pochodził prawdopodobnie z rodziny mieszczańskiej zamieszkałej w ziemi krakowskiej. W młodości wstąpił do zakonu franciszkanów i związał się z grupą wędrownych misjonarzy. Pracowali oni na terenie Rusi i Wołoszczyzny. Przez kilka lat Jakub pełnił funkcję przełożonego klasztoru we Lwowie. Z zachowanych dokumentów wynika, że był człowiekiem roztropnym, gorliwym w pracy apostołskiej i autentycznie świątobliwym. Zapewne dla tych przymiotów Stolica Apostolska mianowała go w 1391 roku arcybiskupem Halicza.

Diecezja, której został pasterzem, znajdowała się w stadium organizacji, dlatego Jakub kierował nią z lwowskiego klasztoru, mając do pomocy zaledwie kilka osób. Przede wszystkim odbył wizytację, zapoznając się ze stanem życia religijnego i zachęcając do budowy nowych świątyń. Poważny problem duszpasterski stanowiło prawosławie, obejmujące swym wpływem większość zamieszkałej na tych terenach ludności. Arcybiskup nie ustawał w werbowaniu nowych zastępów misjonarzy, rekrutujących się szczególnie z rodzin zakonnych. Cieszył się wielkim zaufaniem u króla Władysława Jagiełły, który obdarzył go godnością senatora. Był żarliwym czcicielem Najświętszego Sakramentu i Matki Bożej i oba te nabożeństwa gorąco propagował.

Zmarł dnia 20 października 1409 roku i został pochowany we Lwowie w kościele franciszkanów. Kult jego zatwierdził papież Pius VI w 1790 roku. W 1945 roku relikwie Jakuba Strzemie przewieziono do Tamowa, a następnie do Lubaczowa (1966).

23 października

JAN KAPISTRAN, kapłan (1386-1456)

Urodził się 24 czerwca 1386 roku w Capestrano (Włochy). W młodości ukończył studia prawnicze na uniwersytecie w Perugii. Pódczaswoyny pomiędzy prowincjami włoskimi dostał się do niewoli. Przebywając w ciężkim więzieniu rozmyślał o przemijającej chwale doczesnych zaszczytów i stanowisk. W więzieniu objawił mu się św. Franciszek z Asyżu, który go zachęcał, aby po uwolnieniu wstąpił do zakonu.

Wykupiony z niewoli, Jan został zakonnikiem i rozpoczął działalność jako wędrowny misjonarz (1417). Temu posłannictwu pozostał wierny do końca życia. Jan Kapistran należy do najsłynniejszych kaznodziejów średniowiecza. W wędrówkach misyjnych przemierzył całą Europę. Do Polski przybył w 1454 roku na zaproszenie króla Kazimierza Jagiellończyka. Przebywał tu osiem miesięcy, a owocem jego działalności było powstanie dwóch klasztorów: w Krakowie i w Warszawie. Głoszone przez niego kazania wywoływały wszędzie niezwykle ożywienie religijne i budziły powołania zakonne. Głównym celem jego pracy było doprowadzenie do krucjaty przeciwko zagrożeniu tureckiemu. Przyczynił się do zwycięstwa odniesionego w bitwie pod Belgradem (1456), gdzie osobistym męstwem zagrzewał do boju. W dziejach zakonu uważany jest za współzałożyciela (obok św. Bernardyna) rodziny bernardyńskiej. Pozostawił po sobie wiele pism teologicznych i listów. Za życia nazywano go „apostolem Europy” i cudotwórcą. Zmarł dnia 10

października 1456 roku w Uliok nad Dunajem. Kanonizował go papież Aleksander VII w 1690 roku.

Jan - hebr. *Johhanan* - Bóg jest łaskawy.